

ABC

10 gr. 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 56 A

Warszawa, wtorek 22 lutego 1938 r.

Rok XIII

Do P. P. Prenumeratorów

PP. Prenumeratorzy opłacający prenumeratę z premią zł. 3.30 miesięcznie otrzymają z dzisiejszym numerem „ABC” 7-mą książkę „Rodziny Połanieckich”, tom III, część 3-cia.

ADMINISTRACJA

Teruel w ręku narodowców

Tysiące zabitych porzucili czerwoni

SALAMANKA, 21. 2. Wojska gen. Franco zajęły Horno de Cal Val de Cebro, Los Romones, El Enobral, Mansuete, Santa Barbara oraz wyniosłości, znajdujące się w pobliżu dawnego cmentarza Teruelu. Po zajęciu tych miejscowości posuwano się naprzód, odpychając wszędzie przeciwnika, który wszelkimi siłami starał się wstrzymać pochód wojsk powstańczych. Wczoraj zajęto wszyst-

kie ważniejsze arterie komunikacyjne wokoło Teruelu.

Miasto jest już całkowicie otoczone. Oddziały gen. Franco wkroczyły już na przedmieście Arravales. Liczne oddziały wojsk rządowych składają broń. Do niewoli wzięto setki jeńców, wycofując się nieprzyjaciel pozostawił na polu walki tysiące zabitych i rannych oraz bardzo obfity materiał wojenny.

12 wyroków śmierci

zalega w sądach niższych instancji

Według sprawozdań władz sądownych, w sądach okręgowych i apelacyjnych, znajduje się obecnie 12 spraw, w których zapadły wyroki śmierci przez powieszenie. Wskutek zgłoszenia skarg odwoławczych sprawy te znajdują się na wokandzie Sądu Najwyż-

szego. W 11-tu wypadkach wyroki śmierci zapadły za dokonanie morderstw rabunkowych, a tylko w jednym wypadku kara śmierci wymierzona została w sprawcę politycznej na komunizm członka KPZB za wykonywanie wyroków sądów partyjnych.

P. I. G. szuka

nowych źródeł nafty

Z początkiem marca b. r. Państwowy Instytut Geologiczny ma podjąć badania terenów w okolicy Barcina i Kcyni, gdzie rzekomo istnieją obfite źródła naftowe.

Jak wiadomo niedawno umieściłmy artykuł, omawiający sprawę nowego zagłębia naftowego poznańsko - pomorskiego i opis przygód dr. Paszkiewicza, propagatora nowego zagłębia.

Wybuch w Cytadeli

tłem sensacyjnego procesu

Na wokandzie Wydziału Cywilnego stołecznego Sądu Okręgowego znajduje się niebawem sensacyjny proces o odszkodowanie, związany z głośnym wybuchem w Cytadeli Warszawskiej w r. 1924.

Podczas wybuchu na terenie Cytadeli znajdował się technik telefoniczny Jaskulski, który reperował przewody telefoniczne. Wskutek wybuchu Jaskulski rzucony został na ziemię ze słupa telefonicznego i odniósł szereg ciężkich obrażeń. Rany odniesione w czasie wypadku pociągnęły za sobą dalsze komplikacje, które

spowodowały trwałą niezdolność do pracy.

Jaskulski wystąpił obecnie z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa, żądając odszkodowania za utratę zdolności zarobkowych i zwrotu kosztów leczenia.

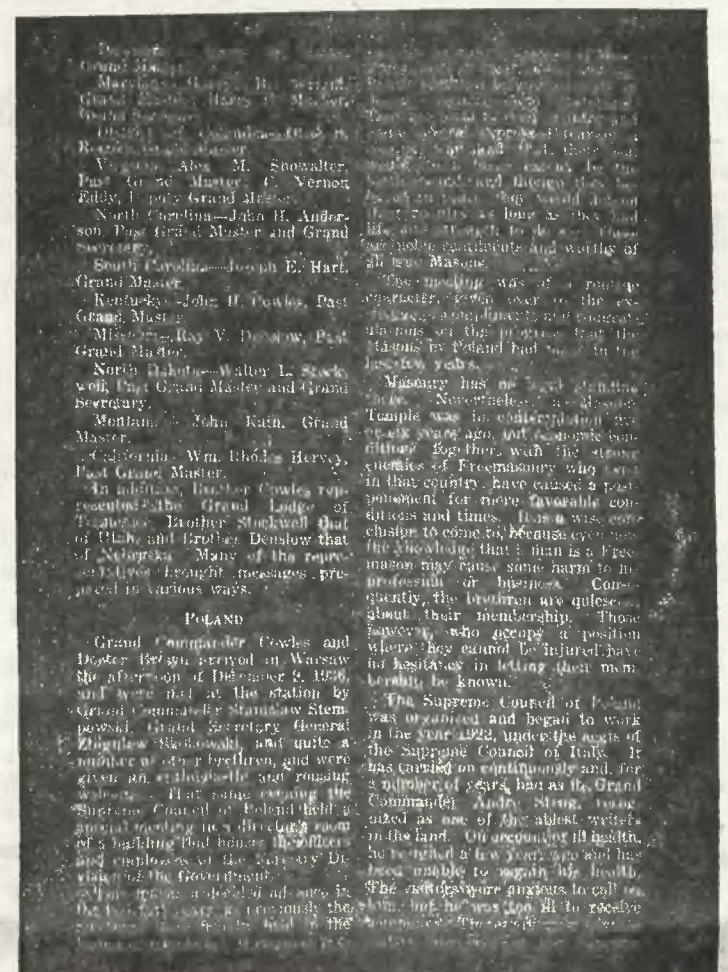
Odroczenie procesu Starzyński — Szumański

Na wokandzie oddziału XII Sądu Grodzkiego znalazł się proces adw. Wacława Szumańskiego, oskarżonego o zniesławienie prezydenta Stefana Starzyńskiego. Oskarżony adw. Szumański neguje treść rozmowy, która stała się podstawą skargi. Na okoliczność tę powołał w charakterze świadków swoich rozmówców w kawiarni adw. wileńskiego Wirszyńskiego oraz żonę jubilera z Warszawy p. Turczyńskiego.

Sąd odroczył rozprawę w celu wezwania powołanych przez oskarżonego świadków.

Wywiad z b. gubernatorem Jerolimym — str. 2.

Sensacyjne dokumenty masonskie



Tekst w tłumaczeniu polskim, na str. 3-ej.



**DALSZE REWELACJE
JNE DOKUMENTY MASONSKIE ZAMIEŚCIMY
W NUMERZE ŚRODOWYM.**

Z historii „cudów nad urną”

Za fałszowanie wyborów skazanie 4 działaczy Z. N. P.

Wybory do izb parlamentarnych w r. 1935 zostały zbrojokotowane przez wszystkie stronnictwa opozycyjne. Wskutek tego w wielu okręgach frekwencja wyborców była znikoma. Wysłano różne ponaglenia do wyborców — proszono, grożono — najczęściej bezskutecznie.

W tych warunkach znaleźli się ludzie, którzy, chcąc uzyskać tytuł zasługi wobec swych przeło-

zonych, fałszowali ilość głosów, dosypując poprostu kartek do urn wyborczych. Echa takiego właśnie systemu zwiększania frekwencji wyborczej znalazły się przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie.

Przed sądem stanęli 4-ej nau-czyciele, członkowie i działacze ZNP: Jan Krupa, Stanisław Jopek, Jan Smętek i Julian Tur-ketti oraz wójt Maciej Jagodziński. Zniszczyli oni protokół ko-

miści obwodowej w Siupiu Nad-brzeżnej, pow. Opatowskiego, i sporządzili nowy fałszywy. Stał-szowali też arkusze wyborcze i dosypywali do urny 416 głosów. Nadto sfalszowali protokół wyborczy z Wólki Lipowej i dosypali do urny 614 głosów. Wierząc w swoją bezkarnność, fałsz-rzecz dokonali tej manipulacji nie-mal jawnie. Przepiętstwo wy-kryło się i sprawcy stanęli przed sądem. W pierwszej instancji Sąd Okręgowy skazał wszystkich o-skarżonych na kary od 8-u mie-sięcy do 1-go roku, w drugiej in-stancji Sąd Apelacyjny w Lubli-nie wyrok zatwierdził, uniewin-niając jedynie Turkettiego. (n).

Masoneria

Na sobotnim posiedzeniu Sejmu odbyła się, jak wiadomo, bardzo ożywiona dyskusja na temat masonerii.

Dyskusja ma bardzo istotne znaczenie, nie dla tego, by miała sama przez się doprowadzić do usunięcia niebezpieczeństwa masonskiego z Polski, ale dlatego, że była ona pierwszym postawieniem zagadnienia masonskiego w Polsce na płaszczyźnie oficjalnej. Dotychczas bowiem zagadnienie masonskie w Polsce było poruszane w rozmowach prywatnych, w dyskusji prasowej, w książkach i broszurach, na zebraniach i wiecach. W sobotę zostało po raz pierwszy poruszone na terenie parlamentu. Zostało poruszone w sposób poważny i rzeczowy, a jednocześnie ostry i konsekwentny. Oficjalny przedstawiciel rządu po raz pierwszy w sposób urzędowy zajął stanowisko w tej sprawie.

Oczywiście jest to tylko początek. Zagadnienie masonskie przechodzi z terenu pu-

blicystycznego i naukowego na teren bieżących prac politycznych. Zaczyna się w Polsce wytwarzać atmosfera, w której istotna walka z masonerią staje się możliwa. Jest rzeczą niezwykle charakterystyczną, że niemal nikt w prasie nie zdobył się na jawną obronę masonerii. Dojrzeła więc moment, w którym walka z masonerią, a niewątpliwie i z innymi obcymi agenturami przybierze tak realne kształty, jak walka o rozwiązanie kwestii żydowskiej w Polsce.

W ciągu szeregu ostatnich miesięcy byliśmy świadkami różnych posunięć politycznych, których istotnymi sprawcami byli niewątpliwie głęboko za kulisami ukryci masoni. Te zakulisowe posunięcia miały, jak to zresztą podkreślił poseł Dudziński, niewątpliwie na celu niedopuszczenie do istotnego zjednoczenia narodu. Zaczyna się w Polsce wytwarzać taka atmosfera, w której społeczeństwo zacznie

patrzeć na palce obcym agentur. W tych warunkach loże masonskie nie będą mogły już tak swobodnie, jak dotychczas, jętrzyć i potęgować rozbić społeczeństwa.

Jest rzeczą niezwykle charakterystyczną, że ostatni ostry atak na masonerię został dokonany na terenie Sejmu, który tyle zastrzeżeń wzbudzał w społeczeństwie. Wskazuje to na to, że w tym Sejmie, któremu słusznie zarzuć-cano, że jest Sejmem mianowanym, nie wybranym, zaczy-nają zjawiać się ludzie, którzy się stają istotnymi reprezentantami dążeń narodu polskiego. Nie jest bowiem rzeczą istotną forma wyboru, lecz to, czy dany przedstawiciel społeczeństwa reprezentuje na zewnątrz to, do czego dąży i czego pragnie naród.

Poseł Dudziński, występując przeciwko mafiom masonskim, był w o wiele większym stopniu istotnym reprezentantem społeczeństwa od wielu posłów, którzy byli wybra-

ni w głosowaniu powszechnym i mniej więcej swobodnym. Oczywiście trzeba wziąć pod uwagę, że w dawnych czasach atmosfera w społeczeństwie mniej sprzyjała takim wystąpieniom.

Debaty masonskie były krokiem do rehabilitacji dzisiejszego Sejmu. Dalsze kształtowanie się poglądu społeczeństwa na Sejm będzie zależało w znacznym stopniu od tego, czy powyższa dyskusja będzie faktem odosobnionym, czy też pociągnie za sobą dalsze analogiczne wystąpienia.

Ostatnia dyskusja w Sejmie niewątpliwie przyczyniła się może do przyspieszenia zjednoczenia społeczeństwa. Im więcej bowiem będzie ludzi, którzy odważnie, nie bacząc na osobiste konsekwencje, po-trafiają występować w sprawach dziś najważniejszych, tym bliżej będziemy chwili, w której nastąpić będzie mogło powstanie nowoczesnego obywatelstwa narodowego.

J. K.

Dalszy areszt dla przywódców

Stronnictwa Ludowego

PRZEMYŚL, 21. 2. W więzieniu przemyskim przebywają od 6 miesięcy działacze Stronnictwa Ludowego: B. Gruska, W. Jedliński i J. Schram. Sędzia śledczy prowadzący dochodzenie w sprawie sierpniowych zajęć w Małopolsce, przedłużył wszystkim aresztowanym areszt śledczy o dalsze 6 tygodni.

Odwiłż Chmurno

Przewidywany przebieg pogody w dniu 22 bm.:

W dalszym ciągu pogoda na ogół chmurna z rozpozgodzeniami, zwłaszcza w dzielnicach północnych, w dzielnicach zachodnich i środkowych nocą przymroki, dniem odwilż, poza tym lekki, a w górach umiarkowany mróz. Wiatry północno - zachodnie.